Należytość pocztowa opłacona gotówką. **6 stron druku** Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok X Tarnów, piątek 3 grudnia 1937 r. Nr. 49.

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45. Konto P.K.O. 410288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W3

Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popoł.

Rękopisów nie zwraca się.

TREŚĆ

Staraniem komitetu lokalnego org. syjon. w Tarnowie odbędzie się w piątek 3 bm. o godz. 7·30 w lokalu przy pl. Kazimierza 3 referat

rabina dra M. Weissmana na temat: „O duchu prawa żydowskiego"

WSTĘP WOLNY DLA WSZYSTKICH

NA FALI TYGODNIA

Nasza szkoła.

Uroczystość otwarcia budynku szkolnego nie jest w życiu żydowskim wydarzeniem codziennym. Ciężka walka o byt, zmaganie się z przeciwnościami, udręki fizyczne i psychiczne — nie pozostawiają wiele sił i energii na troskę o szkolnictwo żydowskie.

A jednak mimo nędzy, mimo wzrastającej wciąż pauperyzacji otwieramy nowy budynek szkolny. Nowy przytułek dla pielęgnowania ducha żydowskiego, dla rozwoju języka hebrajskiego, dla piękna kultury żydowskiej przybył żydostwu tarnowskiemu. Jest to zwycięstwo i tryumf myśli syjonistycznej, która głosi odrodzenie duchowe żydostwa — która nawiązując do naszej przeszłości formuje nowy typ wolnego Żyda-obywatela. W murach naszych szkół hebrajskich, zarządzanych przez stow. „Safa Berura" wychowuje się młodzież żydowska wyprostowana, dumna i wolna — gotowa do ofiar i poświęcenia dla dobra narodu

Otwarcie nowego budynku szkolnego jest manifestacją żydostwa tarnowskiego na rzecz syjonizmu i jego dążeń odrodzeniowych. Manifestujemy naszą wolę trwania przy własnej kulturze żydowskiej. Demonstrujemy naszą siłę i przypominamy, że mimo przeszkód, mimo ciężkich — nadludzko ciężkich warunków, w jakich nam dziś żyć wypada — idziemy zwycięsko naprzód ku wytkniętemu celowi.

A dzieło dokonane przez zarząd stow. „Safa Berura" zyskuje szczególnie na wadze i znaczeniu, bo związane zostało z pamięcią o błp. drze. Ozjaszu Thonie — nieodżałowanym przywódcy i nauczycielu żydostwa polskiego, który Swe życie oddał pracy na rzecz rozwoju kultury hebrajskiej.

Gimnazjum „Safa Berura" im. dra O. Thona będzie wychowywało młodzież żydowską na prawych obywateli Państwa i dobrych Żydów w myśl wskazań i nauk błp. dr O. Thona.

Pomoc zimowa

Czy potrzebna jest propaganda na rzecz pomocy zimowej? Czy nie przemawia do naszych serc sam widok zgłodniałych, zziębniętych, pozbawionych pracy rzesz? Czyż pomoc bliźniemu, gdy jest w potrzebie — nie jest nakazem prymitywnego obowiązku ludzkiego?

Głód jest złym doradcą. Mróz i zimno powiększają przygnębienie i rozpacz. Któż ma im pomóc, jeśli nie ci, którzy są syci i nie znają głodu ni zimna. Na pomoc czeka tysiące wynędzniałych ludzi pracy, nieodzianych, o oczach błyszczących żarem nienasyconego głodu. Czekają na pomoc tysiące dzieci zziębniętych, obdartych, zgłodniałych.

Należy się im pomoc — natychmiastowa, wydatna. W pierwszym rzędzie pomóc musi społeczeństwo. Bez żadnych wykrętów. Każdy musi dać — ile może. Dla biednych i pozbawionych pracy współobywateli. Bez różnicy wyznania. Głód i nędza nie znają barier wyznaniowych czy narodowościowych. Docierają wszędzie, gdzie brak pracy.

W zeszłym roku nie wszystkie odłamy ludności miastą naszego spełniły swój obowiązek. Może to nie ich wina. A może brak zrozumienia. Zapewne u niektórych zła wola

Wszyscy posiadający pracę winni złożyć ofiarę na rzecz pomocy zimowej. Wprawdzie każdemu jest ciężko — każdy musi dziś zacisnąć pasa, ale i o bliźnim zapomnieć nie można. Bo pozbawionemu pracy, głodnemu i zziębniętemu jest najgorzej i on na tą pomoc jest skazany.

Nasz apel idzie do wszystkich obywateli: nie odmawiajcie pomocy i pomnijcie, że kto szybko daje — dwa razy daje.

Donos Nr 1.

Od czasu urzędowania obecnego zarządu kahalnego nie było jeszcze donosu. Cały rok minął na spokojnej pracy. Gospodarka kahalna, acz na ciężkie przypadła czasy, szła normalnym trybem. Szczególnie biedota żydowska odczuwała ten spokój, bo znajdowała w kahale pomoc i oparcie. Wzrost nędzy w ulicy żydowskiej nakładał na gminę żydowską coraz większe obowiązki. Zarząd kahalny pokonywał w zgodnej współpracy wszystkie trudności, wynikające z szczupłości rozporządzalnych środków pieniężnych.

Zdawało się, że ciągi zadawane Żydom ze wszystkich stron, zapędziły do nor kliki kahalne. Myśleliśmy, że uspokoiło się w ulicy żydowskiej, że skończył się okres donosów i intryg. Byliśmy przekonani, że nie powtórzy się więcej żaden łajdacki wybryk ze strony tych, którzy dawniej rośli i tuczyli się na oszczerstwach i oszczerczych denuncjacjach. Okazuje się jednak, że byliśmy w błędzie.

Do władz nadzorczych wpłynęło doniesienie, wyliczające cały szereg „grzechów" i „uchybień" obecnego zarządu kahalnego.

Ale dziwi nas fakt, że ten paszkwil z podrobionymi podpisami żyje. Żyje i skutkuje. I cieszą się z tego ci, którzy w donosie widzą jedyną broń w walce z nami, bo do otwartej walki nie staną. Bo są tchórzliwi, bo pewni są klęski i przegranej.

My naszą uczciwą i ofiarną pracę będziemy kontynuowali — naprzekór wszystkim oszczercom. ac.

Ochronka żydowska

Cicho skromnie, i bez krzykliwej reklamy rozwija swoją owocną i pożyteczną działalność Ochronka żydowska.

Sto dzieci ze sfer najbiedniejszych, z wilgotnych suteryn i poddaszy znajduje codziennie w godzinach popołudniowych pomieszczenie i pomoc pozaszkolną, udzielaną przez kwalifikowane siły nauczycielskie, uczy się hebrajskiego oraz otrzymuje dożywianie w formie podwieczorków smacznych i pożywnych, darowanych każdorazowo przez panie, które w ten sposób pomagają zarządowi w jego ciężkiej pracy.

Przez kilka więc godzin dziennie dzieci te uczą się, bawią się i tańczą w nastroju beztroskim pod nadzorem i kierownictwem swych nauczycieli i ofiarnych członków wydziału.

Zarząd ochronki czyni też starania, aby w miarę możności uzupełnić garderobę dzieci. Szczególnie, jeśli chodzi o odzież zimową. To też od czasu do czasu dzieci ochronki — te, które najbardziej jej potrzebują, otrzymują ciepłą bieliznę i buty, a niekiedy i płaszczyki—zależnie od możliwości, a raczej od ofiarności poszczególnych osób.

A tych osób ofiarnych, wykazujących zrozumienie dla pracy ochronki, odczuwających potrzebę wspomagania tych dzieci najbiedniejszych — jest niestety stosunkowo mało. Sfery bogatsze zamykają oczy na nędzę, która coraz bardziej sroży się wśród mas żydowskich a nawet ci, którzy dają — dają ochłapy, nie stojące w żadnej proporcji do potrzeb, a co najważniejsze, do ich możliwości materialnych.

Działalność wydziału ochronki jest pożyteczną i konieczną i zasługuje na pełne poparcie wszystkich bez wyjątku sfer.

Z okazji chanuka odbyła się w Ochronce żydowskiej w niedzielę 28 listopada piękna uroczystość chanukowa. Program obfity i smacznie ułożony został w całości umiejętnie wykonany przez dzieci ochronki. Niektóre wykonawczynie poszczególnych punktów programu wykazały nawet pewien talent sceniczny. Po części scenicznej rozdawano dzieciom podarunki chanukowe w postaci paczek z łakociami, a niektóre dzieci otrzymały poszczególne części garderoby zimowej. Uciecha tych dzieci była oczywiście ogromna.

Powtarzamy: Działalność Ochronki żydowskiej jest pożyteczna i zasługuje na pełne uznanie. Winna jednak ochronka ta rozszerzyć swą działalność, a to zależy przedewszystkiem od ofiarności ludności żydowskiej naszego miasta. V.

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubiony dowód osobisty wydany przez zarząd miejski w Tarnowie na nazwisko Naftali Leder, urodzony w roku 1913 w Tarnowie.

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubioną legitymację szkolną wydaną przez dyrekcję III gimnazjum w Tarnowie na nazwisko Eugeniusza Francosa, ucznia I. kl. licealnej.

CHANUKA

Święto Czynu Makabeuszowego!

Pamiętajcie o akcji chanukowej na rzecz Keren Kajemet Leisrael!

Cele i zadania „Zebulun“

Morze — źródło bogactw oraz podstawa politycznego i gospodarczego rozwoju licznych narodów — nie było przedmiotem zainteresowań narodu żydowskiego na przestrzeni jego dziejów. Dopiero wraz z postępem odbudowy siedziby narodowej w Erec, wysuwa się coraz bardziej na pierwszy plan problem morza żydowskiego, którego rozwiązanie w obliczu obecnego układu stosunków w Erec i konieczności życiowych Jiszuwu, staje się kategorycznym nakazem chwili.

Palestyna, jako kraj par excellence nadmorski, położony u wybrzeży mórz Środziemnego i Czerwonego, posiada ze względu na swe położenie, olbrzymie możliwości nowej ekspansji kolonizacyjnej. Dlatego podobnie jak narody, kraje nadmorskie zamieszkujące, opierają swój byt i powodzenie głównie na zawodach ściśle z morzem związanych tj. na żegludze i rybołostwie, tak i jiszuw przyszły swój rozwój z nieodpartą koniecznością oprzeć będzie musiał na tych właśnie zawodach. Poprzez wychowanie i przygotowanie licznych kadr żydowskich żeglarzy, rybaków i robotników portowych, poprzez stworzenie własnego rybołowstwa morskiego, oraz własnej floty handlowej i pasażerskiej, ugruntowane będą nie tylko podstawy egzystencji dla tysięcy rodzin, ale co więcej, na tej drodze jiszuw zawładnie przede wszystkim wrotami kraju, którymi jest morze.

Bez zdobycia morza Palestyna nie stanie się nigdy krajem żydowskim, podczas gdy własne morze da jiszuwowi możność nawiązania ekonomicznego kontaktu z ogromnym zapleczem Palestyny, rozszerzy granice i pojemność kraju, umożliwiając w ten sposób kontakt z dużymi centralami żydostwa i centrami kulturalnymi świata, a wreszcie oznacza ono doniosłą bazę polityczną i strategiczną dla narodu żydowskiego w Erec.

Jakże odległe są powyższe cele i wskazania od dzisiejszej rzeczywistości.

Stale wzrastający ruch okrętowy, zamorski jak i przybrzeżny, jeden z największych na morzu Środziemnym, jako skutek żydowskiej emigracji i turystyki, importu i eksportu, znajduje się w rękach obcych i wszelkie z tego ruchu płynące korzyści zagarniają obcy przedsiębiorcy, przy czym tysiące rodzin nieżydowskich żyje już obecnie w Erec wyłącznie z transportu i żeglugi. W tym całym ruchu okrętowym Żydzi prawie nie są reprezentowani. Jak olbrzymie są korzyści z tego ruchu okrętowego świadczy dla przykładu choćby fakt, że Żydzi w jednym tylko roku 1934 zapłacili za świadczenia z tego tytułu przeszło 3 miliony funtów.

Podobnie jak w ruchu okrętowym, udział jiszuwu w rybołowstwie morskim równa się zeru, podczas gdy przy najzupełniej prymitywnym sposobie eksploatacji daje ono utrzymanie również tysiącom rodzin nieżydowskich, przeważnie arabskich i włoskich. Roczna produkcja w ten sposób uprawianego rybołowstwa jest stosunkowo mała, w następstwie czego, wzrastający popyt pokrywa się zwiększającym się z roku na rok zagranicznym importem ryb i konserw rybnych, za który Żydzi w roku 1935 zapłacili przeszło 200.000 funtów. Dlatego jiszuw o ile chce zapobiec, by i w przyszłości korzyści z bogactwa mórz płynące wpływały do cudzych kieszeni, musi skierować swe wysiłki w kierunku utworzenia i popierania żydowskiego rybołowstwa i związanego z nim przemysłu rybnego.

Obecny układ stosunków w dziedzinie ruchu okrętowego i rybołowstwa w Erec nasuwa mimowoli pytanie, dlaczego dotychczasowa żydowska działalność kolonizacyjna, mogąca poszczycić się tak imponującymi rezultatami na polu rolnictwa i przemysłu, nie zajęła się problemem morza palestyńskiego i jego bogactw, a raczej dlaczego dopuściła do zaprzepaszczenia szansy kolonizacyjnej o niedającym się wprost przewidzieć zasięgu.

Choć odpowiedź na to pytanie nie jest obojętna, stwierdzić z zadowoleniem wypada, że w ostatnich latach widzimy zaczątki radykalnej zmiany na lepsze. Pierwszy na świecie żydowski port w Tel-Awiwie stał się rzeczywistością, biało-niebieska flaga krąży już po morzach, żydowscy marynarze i rybacy przygotowują się do spełnienia swych historycznych zadań w starej Ojczyźnie. Są to pierwsze zaczątki wielkiego dzieła, jakim ma być „Kibusz Hajam“, zdobycie pozycji na morzu palestyńskim.

Na kardynalne znaczenie tej pozycji dla narodu żydowskiego pierwszy wskazał związek „Zebulun“, którego celem jest rozwiązanie kwestii morskiej u wybrzeży Erec Israel siłami całego narodu.

Zadania i drogi związku „Zebulun“, prowadzące do realizacji tego celu, omówione będą w następnym artykule. Dr A. K.

Podziękowanie

Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy tak liczny wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

mojej Żony

oraz tym wszystkim, którzy złożyli mi wyrazy szczerego współczucia w moim wielkim nieszczęściu, z głębi serca tą drogą dziękuję

Dr Salomon Rein

Czy walka z Żydami jest sprawą najważniejszą?

W artykule pod tytułem „Śmiertelne niebezpieczeństwo żydowskie“, zabiera w „Polityce“ głos na temat kwestii żydowskiej w Polsce p. Aleksander Bocheński Artykuł zasługuje na uwagę. To też cytujemy poniżej niektóre ustępy tego artykułu,

W pierwszym rzędzie, p. Bocheński stawia pytanie, czy walka z Żydami jest najważniejszą dla Polski dzisiejszej sprawą, czy wolno walce tej zająć w myślach i czynach polskich miejsce takie, by wszystkie inne problemy pozostały w cieniu lub zawieszeniu.

Odpowiedź p Bocheńskiego brzmi:

„Dotąd zwalczaliśmy prawie wyłącznie tendencje pogromowe młodzieży i nietylko młodzieży narodowej, Nie wdając się w zasadnicze dyskusje czy należy, czy nie „walczyć“ z Żydami, stwierdziliśmy krótko i węzłowato, że

> propaganda pogromowa, tolerancja i bierność wobec pogromów jest drogą wlodącą prosto do anarchii. Tolerancja wobec pogromów takich w Mińsku Mazowieckim lub w Brześciu, to wstęp do rewolucji. Z chwilą gdy tłumy zrozumieją, że mogą bezkarnie rabować i palić sklepy żydowskie, to jutro pójdą rabować i palić gmach starostwa i sądu.
>
> Instynkty mas są zawsze i wszędzie takie same i nigdy z reguły rozpuszczona bestia tłumu nie zatrzymuje się na tych granicach, jakie jej wyznaczą przywódcy z nad zielonego stolika. Pisaliśmy, że jeżeli pięć dni po kolei wybuchają petardy pod bramami żydowskimi w Przytyku, to szósta wybuchnąć może i musi pod willą w Świdrach Małych

Całe zaognienie problemu walki z Żydami kładliśmy na konto słabości pewnych czynników, które za stan porządku w kraju są odpowiedzialne i odpowiedzą przed historią.

Można i trzeba było potępiać pogromy ze względów katolickich i humanitarnych .Jeżeli potępiamy je z punktu widzenia państwowej Racji Stanu, to dlatego, że grupa nasza tym właśnie działem szczególnie się zajmuje i zwykła konfrontować wszelkie problemy z tym kryterium, choćby to miało doprowadzić do najbardziej nawet niepopularnych konkluzji, Niepopularnych w jak najszerszym tego słowa znaczeniu“.

A dalej pisze:

„Obecnie tendencje OZN, stanowisko młodzieży wszechpolskiej, kampania ławkowa — to wszystko sprawia, że obok kwestii pogromów wysuwa się zagadnienie miejsca, jakie problem żydowski ma zająć w umysłach i czynach Polaków, jako kwestia niezmiernie ważna, O ileby bowiem przeważył pogląd narodowców, że walka z Żydami jest zjawiskiem tak ważnym, że wszystkie inne są traktowane jako wtórne lub drugorzędne, to wtedy ten aspekt niebezpieczeństwa żydowskiego mógłby być rzeczywiście dla Rzeczypospolitej śmiertelny.

> Położenie międzynarodowe Polski zmartwychwstałej może z dnia na dzień stać się tragicznym. Mija rok za rokiem, znika słabość niedawna naszych dwu ogromnych sąsiadów.

W kłótniach wewnętrznych, w eksperymentach socjalnych, w małych bardzo, nikczemnych i drugorzędnych zagadnieniach tonąc, pozwoliliśmy upłynąć i przejść niepowrotnie czasowi, w którym korzystając ze słabości Niemiec, mogliśmy raz na zawsze zająć hegemonię nad narodami wschodnimi. Dzisiaj, niestety Niemcy są codzień dalsze od traktatu wersalskiego. Jeszcze przeżywamy okres nieprzyjaźni niemiecko-rosyjskiej, z której możemy choć trudniej wynieść zabezpieczenie sobie pokoju na długie lata. Ale dzień po dniu, o ile okres ten będzie zmarnowany, zbliża się czas, w którym odżyje Rapallo

> i w którym kleszcze niemiecko-rosyjskie zaczną się zaciskać.

A w końcu pisze autor:

„I oto w takiej chwili gdy wszystko jest do zrobienia, gdy nie ma ani jednej chwili, ani jednego oddechu do stracenia, toniemy dalej w marażmie i samodurstwie. A kiedy niewyzyskane przez lata siły narodu szukają ujścia i wyładowania, to przywódcy narodowców wskazują na sprawę żydowską jako na ten odcinek, gdzie trzeba zwrócić siły i uwagę. Pomimo, że Żydów jest trzy miliony, pomimo że „walka“ z nimi nie może z przyczyn chociażby technicznych zmniejszyć ich liczby ni siły prędzej niż w szereg lat, mimo, że ryzykujemy przez ten czas doprowadzenie do najbardziej skrajnej, bo zrozpaczonej nienawiści ku nam, tej licznej i ważnej jeszcze na lata mniejszości, mimo to

> ludzie ci nie wahają się marnować całego kapitału sił i intelektu polskiego na demagogię antysemicką

Nie wiemy, jak się ułoży przyszły podział władzy w Polsce. Nie wiemy, czy Piłsudczycy, którzy stracili Wielkiego Wodza i którzy konsekwentnie odmawiali i odmawiają przyjęcia i wykonania wielkiego programu, którzy szukają po omacku i wśród chwiejności sprzymierzeńców, oparcia w popularności, miast szukać ją tam, gdzie zawsze znajdował je Piłsudski — w sobie samym, nie wiemy, czy Piłsudczycy zawsze niepodzielnie rzadzić będą nami i w jakiej mierzę kryteria opozycji narodowej dojdą do współudziału w rządach.

Ale wiemy, że nie tymi drogami prowadziliśmy Polskę, którymi jest dzisiaj prowadzona“

CHANUKA

Chanuka jest symbolem dążeń wolnościowych narodu żydowskiego. Jest wyrazem woli walczących o odbudowę własnego państwa w Erec Israel mas żydowskich, które wśród walk i zmagań zlikwidować chcą koszmarny golus.

Czyn Makabeuszowy był zwycięstwem zdrowej myśli narodowej, był protestem przeciw tendencjom rozkładowym, które opanowały ongiś narodowy organizm żydowski.

Przed laty walczyli bohaterzy Makabejscy w obronie religii i samodzielności żydowskiej; dziś nasi chalucim walczą na tej samej ziemi palestyńskiej, zraszając ją potem i krwią — dla dobra i chwały Narodu.

Ale nie tylko pionierzy nasi w Erec Israel stoją na froncie walki o realizację syjonizmu. Za nimi tysiączne masy żydostwa golusowego, które biorą aktywny udział w pracy odbudowawczej. Nie słowami i rezolucjami — ale czynami. Głównym zaś instrumentem tej pracy realizacyjnej jest

KEREN KAJEMETH LEISRAEL.

Ten Fundusz tworzy podstawy dla istnienia państwowości żydowskiej w Erec Israel — zdobywa Ziemię palestyńską dla Narodu — na wieczną Jegó własność.

Wzrost obszarów ziemi, zdobytych nie mieczem, lecz pracą ciężką i ofiarną, zależną jest jednak od naszej pracy, od naszych wysiłków na rzecz Keren Kajemeth Leisrael.

I pod tym względem wiele grzeszyliśmy i grzeszymy. Powiedzmy to otwarcie i publicznie. Żydzi nie doceniają ważności K. K. L. Syjoniści zaniedbują ten najważniejszy odcinek pracy syjonistycznej.

Święto narodowe Chanuka — jest poświęcone akcji na rzecz K. K. L. Naprawmy błąd! Nie zapomnijmy, że dobry wynik akcji — to nowy szmat ziemi wyzwolonej w Erec Israel — to jeszcze jedna cegła w wielkim naszym dziele odbudowawczym. ac.

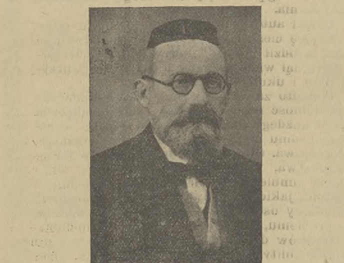
Jubileusz 60-lecia Wolfa Götzlera

Dr. A. Chomet

Nasz Wolf Götzler

Nasz Wolf Götzler ukończył 60 lat życia? Kto go zna z codziennej pracy społecznej, kto widzi jego rozradowaną twarz, gdy biednemu pomaga - albo gdy syjonistyczny jakiś spełnia obowiązek, temu trudno pogodzić się myślą, że Wolf Götzler, **nasz** Wolf Götzler dźwiga na swych barkach 60 wiosen.

I na pewno wyrządzamy krzywdę temu szlachetnemu towarzyszowi naszemu obchodem Jubileuszu 60-lecia Jego urodzin. Bo Wolfa Götzlera cechuje przedewszystkim wrodzona skro-



mność. Nie lubi rozgłosu, woli trud pracy cęsto anonimowej, bo całym sercem swoim gorącym jest przy biedocie żydowskiej, która ma w nim swego opiekuna.

To też nikt nie cieszy się taką popularnością, takim serdecznym umiłowaniem i powszechnym mirem — co nasz skromny, od żadnej, choćby najcięższej pracy społecznej nie uchylający się Jubilat. Należy mu się to za Jego bezinteresowną, ofiarną, tyloletnią pracę społeczną.

* * *

Mówią w kołach mizrachistycznych, że Wolf Götzler jest „złym" mizrachistą, bo jest dobrym syjonistą. Nie znosi też walk frakcyjnych, choć wiernie przywiązany jest do idei mizrachistycznej. Bo jego ideałem jest rozpowszechnić ideę syjonistyczną wśród najszerszych warstw ortodoksji żydowskiej. Zdobyć coraz więcj Żydów ortodoksyjnych dla pracy palestyńskiej - to ulubiony teren Jego pracy syjonistycznej. Jest zawsze syjonistą, nawet wtedy, kiedy dyscyplina frakcyjna nakazuje Mu przybrać togę opozycjonisty w organizacji syjonistycznej. Nieraz też znalazł się w trudnej sytuacji, gdy musiał pogodzić swoje gorące przywiązanie do organizacji syjonistycznej z obowiązkiem wypływającym z dyscypliny wobec Mizrachi. Trudną też była rola Wolfa Götzlera. Widział i znał wartości tkwiące w Beth Hamidraszach, w masach ortodoksyjnych i wierzył, że masy te na skutek dwutysiącletniego bytowania golusowego nie czułe na ciepło własnej Ziemi Ojczystej, można zdobyć dla idei odrodzenia Narodowego, mimo obskurantyzmu, ciemnoty i nienawiści do wszystkiego, co tchnie nowym życiem żyd. Wolf Götzler jest głęboko religijnym Żydem i całym swym codziennym życiem, swym szczerym ustosunkowaniem się do problemów renesansu żydowskiego, zaprzecza pokutującym jeszcze dziś w masach ortodoksyjnych pojęciom, że prawdziwie religijny Żyd nie może być dobrym syjonistą. To też heroldowie wojujących klik ortodoksyjnych, dla których religia jest tylko parawanem dla walk o dorwanie się do żłobu kahalnego dla całkiem przyziemych celów — nie lubią Wolfa Götzlera, bo tego rodzaju typ syjonisty jest dla niej niebezpieczny.

Wolf Götzler ma też bezpośredni dostęp do tych mas ortodoksyjnych. On też niejedną już duszę zdobył dla syjonizmu, niejedną już stoczył walkę w obronie idei syjon., której służy wiernie i całą głębią swej duszy. Pracy syjonistycznej poświęcił dobre 40 lat swego życia — i dziś jeszcze stoi niestrudzony na posterunku ciężkim i odpowiedzialnym — zawsze zapatrzony w swą misję szerzenia syjonizmu wśród ortodoksji żydowskiej — ale też zawsze pamiętający o całości Organizacji Syjonistycznej, nad której rozbudową pracował od lat najmłodszych.

Trudno oddać wierny obraz zmagań i pracy naszego Jubilata. Niema dnia ni godziny — by nie był zajęty jakąś pracą społeczną. Niejeden czyni mu zarzut — że ma zbyt miękkie serce. Kto chce się o tym przekonać, niech spędzi z nim razem kilka godzin w jego prywatnym mieszkaniu.

Nie wiem — czy jest dziś wadą czy zaletą mieć dobre serce. Ale ujmy to naszemu Jubilatowi nie przyniesie — jeżeli stwierdzimy, że ma serce anielskie. Trudno, może to anachronizm, może to pozostałości z dawnych czasów — ale i takie serca są dziś potrzebne i uczmy się je bardzo cenić.

Ileż to zmartwień i przykrości doznał już Wolf Götzler spowodu tego miękkiego serca swego! Czego on się już nie nasłuchał? A gdy mu się czyni zarzuty, że jest zbyt dobrym, zbyt ustępliwym — nigdy się nie oburza. Jedyną ma na te „zarzuty" odpowiedź; uśmiech ujmujący na opromienionym obliczu. Bo spokojne ma sumienie — gdyż idzie zawsze za głosem swego szlachetnego, dobrego serca.

I dziś czyniąc przegląd tych jego „grzechów" — przechodząc kolejno poszczególne odcinki pracy społecznej i syjonistycznej Wolfa Götzlera — gdy spoglądamy na niego z wyżyny pracowicie przeżytego okresu 60 lat — ślemy drogiemu i kochanemu Jubilatowi gorące życzenia długich jeszcze lat życia i pracy.

Rabin Dr. S. Hirschfeld, Biała
Prezes Mizrachi dla Zachodniej Małopolski i Śląska

Duma i chluba Mizrachi

Jubileusz 60-cio letnich urodzin naszego tow. Wolfa Götzlera będzie uroczyście i radośnie obchodzony nietylko przez społeczeństwo żydowskie tego miasta, któremu poświęca wszystkie swe siły, ale i przez szerokie rzesze syjonistów wszelkich odcieni naszej dzielnicy, które znają długoletnią, owocną pracę solenizanta dla dzieła odrodzenia. Najgorętsze jednak życzenia towarzyszą drogiemu Towarzyszowi w tym dniu ze strony Mizrachi, którego dumą i chlubą jest On od dziesiątków lat.

W tej chwili patrzymy na drogę przebytą z wiernym druhem Götzlerem, drogę pełną przeszkód i cierni, ale też bogatą w radosne wzloty i zwycięstwa. Od chwili swego powstania jest Mizrachi narażony na ataki ze strony niektórych grup syjonistycznych, które nie doceniają doniosłej historycznej roli Mizrachi i wielce zaszczytnego zadania, jakie on spełnia w dziele odbudowy Erec Izrael. Ile trzeba było zmagań aż szerokie warstwy religijne przejrzały prawdę głoszonych przez nas haseł, że odrodzenie narodu, dźwignięcie go z upadku w golusie do wyżyn naszej świetlanej przeszłości może nastąpić tylko w Palestynie. Okrzyczano nas za heretyków, zamykano często przed nami wrota bóżnic i klausów, ale my, nie zrażeni żadnymi przeszkodami, kroczyliśmy niezmęczeni na raz obranej drodze, zapatrzeni w nasz ideał „ארץ ישראל לעם ישראל ע״פי תורת ישראל".

Dzisiaj wszyscy już tę prawdę przejrzeli. Dzisiaj Palestyna stała się wspólnym dobrem całego narodu i dopiero historia oceni, ile Mizrachi zdziałał, aż ów ideał odniósł zwycięstwo w sercach żydowskich. W pierwszym szeregu tych, którzy walczyli, cierpieli, ofiary ponosili dla spełnienia syjonizmu wogóle i syjonizmu religijnego w szczególności, stał Wolf Götzler. Z dumą przyznawał się zawsze do swych ideałów nie ukrywał swych przekonań, głosił je nie tylko w swym otoczeniu, ale też w synagogach, na zgromadzeniach innych gmin żydowskich. Nie ma miasta w Małopolsce, gdzie nie słyszanoby głosu solenizanta, wołającego o pomoc, o gorącą serdeczną pracę dla narodu i jego renesansu. Dotychczasowe życie Wolfa Götzlera. Sposób w jaki wychował swe dzieci — to święta służba dla naszego znękanego, prześladowanego narodu, dla jego szczęśliwej przyszłości w Krainie Ojców. Na dowód uznania został On powołany do najwyższych władz Organizacji Światowej Mizrachi i instytucji krajowych.

W dniu jubileuszu łączymy się wszyscy koło Ciebie Kochany Towarzyszu, składając Ci hołd za dotychczasową pracę i życzymy Ci z całego serca, abyś dalej kroczył po Twej zaszczytnej drodze „ad mea w'esrim szana".

Dr. Eliasz Markus, Kraków
Prezes Ekzekutywy Org. Mizrachi dla Zach. Małop. i Śląska

Jeden z pierwszych

Powstanie i konsolidacja ruchu religijno-sjonistycznego na terenie naszej dzielnicy nastąpiły znacznie później, niż w innych połaciach Rzeczypospolitej Polskiej. Przyczyny tegoż szukać należy w specyficznych warunkach lokalnych życia żydowskiego w zachodniej Małopolsce przez okres dziesięcioleci. Z jednej strony mieliśmy tu inteligencję żydowską skrajnie zasymilowaną, stojącą z dala od narodowego i religijnego Żydostwa, jego obyczajów, trosk i ideałów, z drugiej zaś strony ortodksyjne masy żydowskie pozostały u nas dłużej, niż gdzieindziej zamknięte w ciasnych ramach pojęć i form życia ghettowego, ślepe na wszystko co się wokół działo, pozbawione najmniejszego zrozumienia dla całego kompleksu zagadnień i problemów, które z całą natarczywistością domagały się rozwiązania.

W tej oto atmosferze skrajnych przeciwieństw, ruch sjonistyczny, który wówczas już wszędzie kroczył tryumfalnie naprzód, zdobywając sympatie i poparcie uświadamianych mas żydowskich, w naszej dzielnicy pozostał jednakże długo jeszcze w tyle, natrafiając na wyjątkowe trudności i przeszkody. Bez porównania jednak znacznie cięższą była droga rozwoju sjonizmu religijnego. W nim to bowiem w pierwszym rzędzie masy ortodoksyjne widziały najniebezpieczniejszego wroga, który pod płaszczykiem „uwodzicielskiej bogobojności" sprowadzić chce Żyda religijnego, w szczególności młodzież ortodksyjną, z prawej drogi starej żydowskiej tradycji.

W tym oto czasie przyznawać się do syjonizmu było dla Żyda ortodoksyjnego prawdziwą ofiarą, narażaniem się na bezwzględne prześladowania i przykrości.

Znalazły się jednak pomimo to wówczas już jednostki z tych właśnie sfer, których wspomniane trudności conajmniej nie odstraszały. Z płonącym w sercu żarem miłości i oddania dla wielkiej idei żydowskiego renesansu zgłosiły odrazu swój akces do organizacji sjońskiej, nie czekając na czas, aż idea sjonistyczna obejmie szersze masy ortodoksyjne i nadejdzie odpowiednia chwila, która pozwoli na założenie odrębnej organizacji sjonistów religijnych pod sztandarem Mizrachi. Jako prawdziwi pionierzy kroczyli oni jako pierwsi naprzód, torując drogę dla innych, mniej odważnych i hardych.

Jednym z tych pierwszych chlubnych naszych pionierów jest na naszym terenie kochany i czcigodny nasz Jubilat towarzysz Wolf Götzler. Od kilkudziesięciu lat stoi on mężnie i dumnie na posterunku pracy sjońskiej. Wówczas jeszcze, kiedy każdy sjonista został piętnowany był jako „odszczepieniec" i „apikores" wstąpił On w służbę wielkiej naszej idei. A osobistość jego czysta i krystaliczna, głęboko religijna, oddana i szczerze przywiązana do żydowskiej tradycji, wprawiła w prawdziwe zakłopotanie wszystkich tych, którzy wówczas jeszcze nie pojęli wielkiej prawdy historycznej głoszonej przez syjonizm. Osobistość Wolfa Götzlera zadała żywym swym przykładem kłam temu z gruntu fałszywemu pojęciu o rzekomej sprzeczności między sjonizmem a tradycją żydowską. Dla młodego zaś pokolenia służył on jako pierwowzór i przykład organicznej syntezy, łączącej prastary ideał palestyński z nowoczesnym ruchem sjonizmu politycznego.

Działalność jednak społeczna naszego szanownego Jubilata nie ogranicza się do jednego tylko odcinka żydowskiej pracy narodowo-religijnej. Zaabsorbowany jako poważny kupiec przez codzienne swoje zajęcia zawodowe znajduje on zawsze mimo to dość czasu na wytężoną i oddaną pracę w najrozmaitszych instytucjach i stowarzyszeniach. Każda praca pozytywna i pożyteczna dla żydowskiego społe-

czeństwa znajduje w nim gorliwego współpracownika i przyjaciela. Trudno wprost wymienić wszystkie te instytucje względnie organizacje społeczne, filantropijne, oświatowe i polityczne, w których Wolf Götzler bierze czynny udział, przeważnie jako czołowa osobistość, zdobywając zawsze i wszędzie bezinteresowną i szczerą pracą ogólny szacunek i poważanie we wszystkich bez wyjątku sferach społeczeństwa żydowskiego. Posiada on w sobie bowiem walory charakteru i zasób miłości do swego narodu, które wynoszą Go wysoko ponad przeciętny typ działacza partyjnego.

Sądzimy jednak, iż bez najmniejszej ujmy dla jego wszechstronnej indywidualności stwierdzić możemy, iż syjonizm w ujęciu ideologii mizrachistycznej, był i pozostanie treścią jego życiową, której oddał i oddaje najlepszą swoją energię i siły i jako długoletni prezes organizacji Mizrachi w swoim mieście i jako jeden z nestorów naszego ruchu.

Z prawdziwą czcią i szacunkiem ślemy Ci kochany Towarzyszu w imieniu całego naszego ruchu z okazji Twego jubileuszu sześćdziesięciolecia najserdeczniejsze i gorące życzenia. Niechaj Ci danem będzie przez długie jeszcze lata עד מאה ועשרים שנה kontynuować chlubną Twą pracę dla dobra Żydostwa i wspólnej naszej wielkiej Idei.

ליובל הששים של מיסד ונשיא חברת „צדקה" העסקן הצבורי, התורני והנדיב מר

זאב גצלר

מברך אותו בהגשמת שאיפותיו הנעלות, ובהמשכת עבודה פוריה לטובת עניי העיר, עד מאה ועשרים שנה.

ועד חברת „צדקה" בטרנוב.

Rabin D. Awigdor, Andrychów

Satysfakcja

Jeżeli „trudno być Żydem", to zdaje się trudniej być syjonistą, a najtrudniej — mizrachistą. Trzykrotnie więc „cierpi" każdy mizrachista, za żydostwo swoje, czyli za zamiłowanie swoje do wszystkiego, co jest sprawiedliwe i szłuszne, po drugie za wewnętrzne dążenie swoje do odrodzenia i odbudowy kraju żydowskiego, a wreszcie za pragnienie swoje swobodnego rozwijania się ducha Tory i tradycji naszych ojców. Jeśli jednak ktoś myśli, że za takie aż trzykrotne cierpienia, mizrachista jest godny pożałowania, lub budzi przez swoje „cierpienia" litość nad sobą, jeśli ktoś naprawdę tak myśli, to się bardzo myli, gdyż „Lfum caara agra" twierdzili mędrcy Talmudu: Im więcej ktoś za swoje przekonania cierpi, tym bardziej zadawalające jest dla niego każde osiągnięcie każda zdobycz na polu swych walk domowych.

Z taką właśnie satysfakcją może też nasz czcigodny i kochany Wolf Götzler spoglądać dzisiaj ze swej sześdziesięcioletnej wyżyny ciężkiej wprawdzie ale owocnej pracy dla żydostwa wogóle oraz dla sjonizmu i mizrachizmu w szczególności. Za dowód tej zasłużonej satysfakcji służyć może pełne, wszechstronne uwielbienie dla naszego kochanego Jubilata. Nietylko my go kochamy i uwielbiamy. nietylko każdy sjonista, który się z nim przy warsztacie pracy sjonistycznej spotkał, ma dla niego pełne uszanowanie, ale też każdy kto go tylko zna, nawet i jego przeciwnik ideowy.

Nie znając jeszcze tak dobrze naszego szan. Jubilata, nieraz się pytałem: czem właściwie zaskarbił sobie nasz tow. Götzler sympatie wszystkich partii i ugrupowań żydowskich, tak sjonistycznych jak i nie sjonistycznych? Wszakże nie jeden działacz społeczny uskarża się na „ingrata patria", na nieuznanie i „niewdzięczność" nawet ze strony tych, dla których pracuje, dlaczego więc tow. Götzler cieszy się uznaniem nie tylko „swoich" ale też i swoich przeciwników? Poznawszy jednak naszego koch. Jubitata nieco bliżej, przekonałem się, iż wcale nie można go porównać do innych działaczy. Jeżeli ktoś w najlepszym wypadku pracuje ilościowo, to nasz tow. Götzler pracuje zawsze **jakościowo**. Otóż Jubilat nasz nietylko, że bierze udział w każdej pracy społeczn,ej ale jest zawsze jej **duszą**. I praca jego sjonistyczna i mizrachistyczna tchnie taką szczerością i taką siłą przekonania, że nieraz poprostu podziwiamy go. W swojej walce o krzewienie ducha „Tory i Mesory" w życiu naszym, nietylko że walczy za świętą prawdę, ale też **sama walka** jego odznacza się zawsze **szczerą prawdą**, tak że nigdy nie wywołały jakiegoś „przykrego nieporozumienia", ani też nie ściąga nigdy na siebie osobistej nieprzyjaźni ze strony nawet zaciętych swych przeciwników ideowych.

W dzisiejszych tak dla nas ciężkich czasach, sama myśl, iż znajdują się wśród nas tacy jak nasz koch. Jubilat uspakaja nasze umysły, dodaje nam otuchy i zapewnia nas o ostatecznym zwycięstwie naszym nad wszelką nienawiścią i okrucieństwem.

Niechajże wiec nasz drogi i kochany Jubilat będzie nam przez długie, długie lata drogowskazem i prowodyrem w naszej tak ciężkiej pracy golusowej i palestyńskiej. Niechaj dzierży sztandar Tory i Mesory dumnie i wysoko, aż stanie się sztandarem wszystkich ku chwale naszej Tory, naszego ludu i naszego kraju.

Rabin M. Klieger, Kraków

Wolf Götzler — 60 lat

Wolf Götzler obchodzi obecnie 60-cio lecie swych urodzin. Moim zdaniem data ta świadcząca, że Wolf Götzler przestąpił próg starości jest nieścisła. Jego energia bowiem, jego ruchliwość, jego przedsiębiorczość pełna sił młodzieńczości, — przeczą temu twierdzeniu. Dzięki Bogu Wolf Götzler przedstawia typ człowieka o zdrowej duszy w zdrowym ciele, — objaw bardzo rzadki wśród starszych działaczy społecznych. U wielu z naszych przewódców występują już w tym wieku — na skutek ciężkich przeżyć życiowych — pewne objawy zmęczenia a niekiedy nawet rezygnacji. Natomiast nasz Jubilat chociaż stoi w służbie publicznej i partyjnej od wczesnych lat młodości, nie uległ najmniejszemu nawet załamaniu psychicznemu. Jego przedsiębiorczość nie osłabła, a każda sprawa tak ogólno-żydowska jak i partyjna budzi jego zainteresowanie.

Nie pamiętam, aby Wolf Götzler kiedykolwiek zachorował nawet na chorobę polityczną...

* * *

Jubileusz 60-lecia osobistości tak zasłużonej, jest rzeczywiście świętem całej ludności żydowskiej Tarnowa. Toć Wolf Götzler nie ograniczał się w swej działalności do pewnej tylko grupy, do pewnego tylko kręgu interesów. Jego działalność była i jest wszechstronna i obejmuje wszystkie warstwy ludności. Należy do pierwszych budowniczych wielkiego gmachu Talmud Tory, oraz pracuje czynnie w całym szeregu instytucji społecznych i religijnych. I chociaż wszyscy wiemy, że Wolf Götzler jest wiernym mizrachistą i że jako przedstawiciel Mizrachi zasiada we wszystkich prawie instytucjach publicznych i społecznych w Tarnowie, to jednak popiera on - może nawet zanadto - każdą sprawę, która zasługuje na poparcie nawet wówczas, kiedy ona przynosi bezpośrednio korzyść jego przeciwnikom politycznym.

Przypuszczam, że wszyscy, którzy z nim współpracują tak w zarządzie kahalnym jak i w innych instytucjach oceniają jego owocną działalność, która jest podyktowana tylko względami na dobro sprawy, a nie chęcią zdobycia popularności lub zaszczytów. Współpraca z takim towarzyszem-przewódcą jest przyjemna i owocna.

* * *

Wolf Götzler jest nietylko czynnym działaczem społecznym o charakterze lokalnym lecz w ruchu narodowo-religijnym, w którego szeregach znajduje się od 30 lat, należy do czołowych postaci w naszej dzielnicy. Götzler był jednym z założycieli Mizrachi na terenie zachodniej Małopolski i Śląska. Był jednym z tych, którzy nie tylko założyli Mizrachi w naszej dzielnicy i przyczynili się do jego rozwoju, ale również prowadzili ją i nadali jej właściwy kierunek.

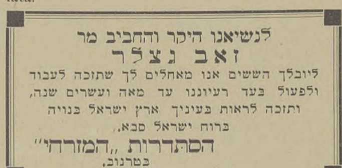
Nie pamiętam jakiejkolwiek konferencji Mizrachi bez udziału tow. Wolfa Götzlera. Jego jawienie się przejęte radością tworzenia, robi wrażenie. Jego poważna praca zawsze ukoronowana jest sukcesem, ponieważ pracy tej poświęca się on całym swym sercem.

Również tu ucieka od zaszczytów. Zawsze lubi tylko pokój i zgodę.

Rzekłbym, że Wolf Götzler czerpie swój światopogląd mizrachistyczny od r. Samuela Mohliwera i jego grupy i stąd wypływa też jego specjalny stosunek do sjonizmu wogóle.

* * *

Drogiemu naszemu Jubilatowi życzymy, aby mu danym było kontynuować swoją owocodajną działalnośc przez długie, długie jeszcze lata.


לנשיאנו היקר והחביב מר

זאב גצלר

ליובלך הששים אנו מאחלים לך שתזכה לעבוד ולפעול בעד רעיוננו עד מאה ועשרים שנה, ותזכה לראות בעיניך ארץ ישראל בנויה ברוח ישראל סבא.

הסתדרות „המזרחי"

בטרנוב.

Mgr. Henryk Spielman

Nasz Jubilat

Wolf Götzler ukończył sześćdziesiąty rok życia. Wprost wierzyć się nie chce, ażeby ten pełen młodzieńczego temperamentu działacz polityczny i społeczny, którego każde wypowiedziane zdanie, każde rzucone słowo tchnie zawsze świeżością i żywotnością — ukończył już 60 lat. Jubilat nasz jest jak naród żydowski wiecznym i niepoprawnym optymistą, jest człowiekiem czynu, wytrwałym, celowym i systematycznym, dążącym do realizacji politycznych celów jużto drogą walki, jużto drogą perswazyj i przekonania.

Dzięki autorytetowi, jakim Jubilat powszechnie się cieszy, nie jednokrotnie usuwał, a zawsze łagodził niejedno indywidualne cierpienie, dźwignął wiele złamanych egzystencyj, przynosił ulgę i ukojenie.

Ponadto zawsze rozwijał tow. Götzler żywą działalność interwencyjną, tak nieodłączną w życiu każdego działacza żydowskiego, wyraziciela ogromu krzywd i udręczeń własnego społeczeństwa. Odczuwający głęboko bóle i troski żydostwa, starający się je w miarę sił i możności umniejszyć, bolejący nad tarciami i zgrzytami, jakich nie brak w życiu społecznym, podchodzący ostrożnie i wszechstronnie do każdego problemu, cierpliwie i umiejętnie dobierający środków do jego rozstrzygnięcia — oto sylwetka polityczna Wolfa Götzlera, jaka plastycznie zarysowuje się przed moimi oczyma ilekroć o Nim pomyślę.

Dużo nam dał — nasz kochany i tak bardzo nam bliski Wolf Götzler.

Dał nam swoją bogatą, jasną i pełną słonecznej pogody duszę.

Dał nam swoje wielkie zdolności i swoją ofiarną, bezinteresowną pracę. I co najważniejsza — dał nam swój kryształowo czysty i piękny charakter, w którym nie ma ni skazy ni krzywizny. I dał nam całą swoją niebywałą dobroć. Nie spotkałem człowieka, który tak chętnie i całą duszą pomaga bliźnim jak Wolf Götzler. Wiem, że wielu ludziom uratował egzystencję i innym dopomógł do stworzenia sobie bytu. Ale on o tym nie wie, albo raczej nie chce wiedzieć, bo nie żąda wdzięczności.

W dniu jubileuszu zwraca się tarnowskie kupiectwo żydowskie ku swojemu ukochanemu Wolfowi Götzlerowi nie tylko dlatego, by uczcić Jego piękną i wytrwałą pracę społeczną, którą prowadzi od tylu lat, ale przedewszystkiem dlatego, by nawiązać do tych nieprzemijających, głębokich i kryształowo czystych wartości osobistych wykutych w znojnej i twardej służbie narodowej, których uosobieniem jest — Wolf Götzler.

Wolf Götzler

Wolf Götzler urodził się w Jaśle, 3 grudnia 1887 roku. Rodzice nawskroś ortodoksyjni dali Wolfowi Götzlerowi wychowanie tradycyjne. Naukę w dziedzinie judaistyki pobierał do 13 roku życia w Krakowie, a następnie w Korczynie i Bardejewie. Jako młodzieniec tow. Götzler wstąpił w szeregi syjonistyczne, już wtedy, kiedy dopiero co ukazał się syjonizm na arenie życia żydowskiego.

W roku 1906 tow. Götzler przybył do Tarnowa, gdzie założył stow. Machizykej Limud, aby w ten sposób szerzyć syjonizm religijny wśród młodzieży ortodoksyjnej, w czasie wojny należał do komitetu opieki nad uciekinierami wojennymi w Pradze, gzie rozwijał żywą działalność. Brał też udział w kongresach syjonistycznych XIV i XV, jako delegat Mizrachi w zach. Małopolsce.

W roku 1918 Wolf Götzler wchodzi do zarządu kahalnego, gdzie pozostaje z pewnymi przerwami — do dnia dzisiejszego, przyczym w obecnym zarządzie kahalnym piastuje godność wiceprezesa zarządu.

Götzler jest przewódcą ruchu mizrachistycznego w Tarnowie i w wielkiej mierze przyczynił się do jego rozwoju na naszym terenie, przyczym jest też jednym z twórców i kierowników szkolnictwa mizrachistycznego „Jabne" Tarnowie.

Ponadto tow. Götzler był i jest czynnym w całym szeregu instytucji oświatowych społecznych. Był jednym z inicjatorów budowy domu Talmud Tory, twórcą i prezesem stow. Cdakah, członkiem Rady Nadzorczej Towarzystwa Eskontowego i Związku Kredytowego oraz całego szeregu innych instytucji, w których rozwija intensywną i owocną działalność.

Czcigodnemu wiceprezesowi zarządu
WPanu
Wolfowi Götzlerowi
składa najserdeczniejsze życzenia
z okazji 60-lecia urodzin

Zarząd Gminy Wyzn. Żyd.
w Tarnowie

Czcigodnemu prezesowi org. Mizrachi
pionierowi ruchu syjon. w Tarnowie
towarzyszowi
Wolfowi Götzlerowi
z okazji 60-lecia urodzin
życzy dalszej owocnej pracy dla syjonizmu עד מאה ועשרים שנה

Komitet Lokalny
ORGANIZACJI SYJONISTYCZNEJ
w Tarnowie

Członkowi Rady Nadzorczej W. P.
Wolfowi Götzlerowi
z okazji 60-lecia urodzin
składają serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy na niwie społecznej
עד מאה ועשרים שנה

Zarząd, Rada Nadzorcza i Personel
Towarzystwa Eskontowego
w Tarnowie

Z okazji 60-lecia składają swemu długoletniemu członkowi Zarządu
WPanu
Wolfowi Götzlerowi
w tej drodze najserdeczniejsze życzenia; עד מאה ועשרים שנה

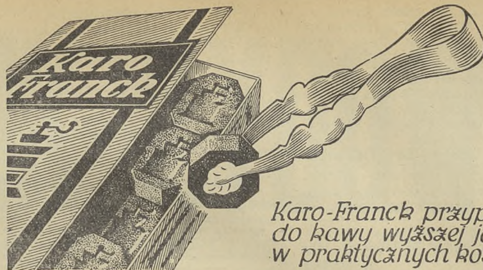
Zarząd, Rada Nadzorcza i pracownicy
Związku Kredytowego w Tarnowie

Wiernemu i oddanemu pracownikowi
p. Wolfowi Götzlerowi
służącemu zawsze za wzór w pracy na rzecz Keren Kajemeth Leisrael, składa serdeczne życzenia z okazji 60-lecia urodzin

KOMISJA K. K. L.
W TARNOWIE

Czcigodnemu Jubilatowi
p. Wolfowi Götzlerowi
naszemu zasłużonemu współpracownikowi życzymy z okazji 60-lecia urodzin, aby w pełni sił i zdrowia przez długie, długie lata nadal przewodził w walce o przyszłość i dobro narodu żydowskiego

Stow. Kupców i Przemysłowców
w Tarnowie



ועד ביה״ס „יבנה״ בטרנוב שולח בזה את ברכותיו החמות למר זאב גצלר לרגלי יובלו הששים יהי רצון שיזכה לראות בהתגשמות רעיוננו.

ועד ההורים שע״י ביה״ס „יבנה״ מביע בזה את ברכותיו הלבביות להחבר העסקן הנכבד מר זאב גצלר לרגלי חג יובלו הששים. מי יתן שיזכה בקרוב לחוג את חג חנוכת הבית בעד ביה״ס יבנה.

אנו מברכים את מנהיגנו היקר מר זאב גצלר לחג יובלו-הששים, ינוב בשיבה ויוסף מרץ ואמץ בעבודתו הלאומית דתית.
המנהל וחבר המורים של בית הספר יבנה בטרנוב

לרגלי יובל-הששים של נשיאנו מר זאב גצלר הננו שולחים לו את ברכותינו הללבביות.
ועד ביהמ״ד מזרחי בטרנוב.

נשיאנו הנכבד! לרגלי יובלך הששים קבל נא את ברכותינו הלבביות. תהינה נא שנותיך עמו״ע שנות אושר ויצירה.
הועד המקומי לתנועת „תורה ועבודה״
„צעירי מזרחי, חלוץ מזרחי „ברורי״ „השומר הדתי״

ב״ה
לחגיגת יובל-הששים של חברנו הכי נכבד מורנו ר׳ זאב גצלר ני׳ הננו מגישים טנא מלא ברכות ומאחלים שיזכה לעבוד עוד רבות בשנים לטובת עדתנו ואהצנו הקדושה.
המתפללים של המנין תלמוד תורה.

לרגלי יובלו הששים של ידידנו היקר והחשוב מר זאב גצלר שולחים אנו לחתן היובל את ברכותינו החמות מעומק הלב.
חיים ניגר ורעיתו, חיפה.

לידידנו היקר והחשוב מר זאב גצלר שולחים אנו את ברכותינו הלבביות לרגלי יובלו-הששים.
דר׳ שמואל שפאַן ורעיתו חיפה.

Tow. Wolfowi Götzlerowi składamy serdeczne życzenia z okazji 60-lecia urodzin

Drowie M. Mendererowie

Czcigodnemu prezesowi Mizrachi w Tarnowie, drogiemu druhowi tow. Wolfowi Götzlerowi składamy z okazji 60-lecia urodzin najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i pracy **Drowie A. Chometowie**

Serdeczne życzenia składamy tow. Wolfowi Götzlerowi z okazji 60-lecia urodzin

Drowie W. Schenklowie

Z okazji 60-lecia urodzin tow. Wolfa Götzlera składamy Szanownemu Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia

Drowie W. Mandlowie

WPanu Wolfowi Götzlerowi składamy serdeczne życzenia z okazji 60-lecia urodzin

Dr J. Jekelowie

Czcigodnemu Jubilatowi p. Wolfowi Götzlerowi śle na tej drodze najszczersze życzenia długich i owocnych lat pracy w służbie ideałów syjonistycznych

Abraham Spielman z rodziną

WPanu Wolfowi Götzlerowi składamy serdeczne życzenia z okazji 60-lecia urodzin

Salomonowie Wurzlowie

ברכותינו החמות מעומק הלב לידידנו מר זאב גצלר לרגלי יובל-הששים שלו.
יצחק שנוטר ורעיתו.

רב ברכות לידידי מר זאב גצלר ליובלו-הששים.
שולח ישראל כהן

זר שושנים לידידנו מר זאב גצלר ליובלו הששים מגישים באהבה וחבה יחיאל ופנינה קורץ

לידידנו היקר זאב גצלר לרגלי יובלו הששים מביעים אנו את ברכותינו הלבביות.
חיים שלום ורבקה קורן.

לרגלי יובלו-הששים של ידידנו מר זאב גצלר אנו מגישים לו את ברכותינו הלבביות.
עזריאל הניג ורעיתו

לרגלי יובלו-הששים של מר זאב גצלר שולחים ברכות לבביות לחתן היובל.
אלחנן פסל ורעיתו

ברכותינו החמות מעומק הלב לידידנו מר זאב גצלר ליובלו הששים. יאריך ימים בבריאת הגוף והנפש.
שמואל וינטרוב ורעיתו.

לידידנו היקר מר זאב גצלר לרגלי יובלו הששים אנו מגישים לו את ברכותינו הלבביות
יחזקאל הולנדר ורעיתו

למר זאב גצלר שולחים אנו את ברכותינו הלבביות לרגלי יובלו הששים.
האחים קלר.

ברכותינו החמות למר זאב גצלר ליובלו הששים.
יוסף גלדצלר ורעיתו,

ברכותינו הלבביות שלוחים בזה לידידנו היקר והנכבד, מר זאב גצלר לרגלי יובלו-הששים.
משפחת כשר חדרה

ברכותי הלבביות לידידי מר זאב גצלר ליובלו-הששים.
בצלאל מאיר ציטרוננבוים

לנשיאנו היקר מר זאב גצלר אנו מגישים את ברכותינו הלבביות ליובלו הששים.
אהרן אלעזר ווייזר ומשה מרקוס

לגיסנו היקר והחביב זאב גצלר ברכותינו החמות מעומק הלב שלוחות בזה
מאת פנחס טרינששר ורעיתו

לרגלי יובלו הששים של ידידנו מר זאב גצלר מביעים אנו את ברכותינו הלבביות לחתן היובל הנכבד
מאיר רוזנבוים ורעיתו

ליובלך-הששים ש״ב היקר זאב גצלר אנו מאחלים לך אריכת ימים ושנים
יחזקאל קלפהולץ ורעיתו

לנשוא המזרחי וסגן נשיא הקהלה מר זאב גצלר ברכות מאליפות ליובלו הששים מאחלים.
שמואל אברמוביץ ורעיתו

לידידנו היקר והחביב מר זאב גצלר ברכותינו הלבביות ליובל הששים.
אשר שענירר ורעיתו.

ברכותינו החמות מעומק הלב ליובל הששים של נשיא המזרחי מר זאב גצלר.
מאחלים אהרן ריינהלד ורעיתו.

ליובלו הששים של ידידנו היקר והחביב מר זאב גצלר אנו מביעים לו בזה את ברכותינו החמות מעומק הלב.
חיים יהודא רפפורט.

לנשיא הסתדרות המזרחי הנכבד והיקר מר זאב גצלר אנו מביעים לו את ברכותיני החמות ליובלו הששים.
האחים וינריב.

ברכותינו החמות והלבביות למר זאב גצלר ליובלו הששים.
יעקב בורגניכט ורעיתו

לידידינו היקר באדם ר׳ זאב גצלר ליובלו הששים אנו מאחלים שנות פריחה ושגשוג ועבודה פוריה על שדה הציונות והחנוך הדתי לאומי.
דוד ליבל ויהישע גלס.

לרגלי יובל-הששים של מר זאב גצלר!
יזכה-נא להמשיך שנותיו עמוע״ש בתוך אושר ועושר ויצירה בין הרי ציון וירושלים
מאחלים
האחים גרטנר פנחס בורשטין

ברכות לבביות למר זאב גצלר ליובלו-הששים מאחלים
צבי יהודא טרום ורעיתו.

למר זאב גצלר ברכותינו החמות מעומק הלב ליובלו-הששים.
שלמה פיסטרונג ורעיתו

למר זאב גצלר שלוחות בזה ברכות לבביות לרגלי יובלו הששים
מאת משה בורנשטין ורעיתו.

לרגלי יובלו-הששים של מר זאב גצלר מגישום אנו לחתן-היובל את ברכותינו החמות.
אברהם ליסטן ורעיתו.

ברכותינו הלבביות למר זאב גצלר הנכבד לרגלי יובלו-הששים. יזכה לעבוד ולפעול עוד הרבה שנים לטובת תחית עמנו וארצנו.
חיים פרידמן וזאב רפפורט

WPanu Wolfowi Götzlerowi składamy serdeczne życzenia z okazji 60-lecia urodzin

H. Spillerowie

WPanu Wolfowi Götzlerowi składa życzenia z okazji 60-lecia urodzin

Bronisław Hebenzahl

ליובלו הששים של מנהיגנו החשוב מר זאב גצלר אנו מאחלים לו הרבה שנות עבודה פוריה על שדה תחיתנו יתרבותנו הלאומית-דתית.

הגננת והמורה של „גן הילדים יבנה" בטרנוב.

Kochanemu przyjacielewi i towarzyszo-Wolfowi Götzlerowi z okazji 60-lecia urodzin składamy serdeczne gratulacje, życząc Mu, by nadal był tak dzielnym dla spraw społecznych — ad mea wesrim szana

Henryk i Berta Fluhrowie

Serdeczne życzenia składamy WPanu Wolfowi Götzlerowi z okazji 60-lecia urodzin

Rubinowie Wachsmannowie

Serdeczne życzenia składamy WPanu Wolfowi Götzlerowi z okazji 60-lecia urodzin

H. Ederowie

Serdeczne życzenia składamy WPanu Wolfowi Götzlerowi z okazji 60-lecia Jego urodzin

Szymon i Dawid Seiden

Serdeczne życzenia składam Tow. Wolfowi Götzlerowi z okazji 60-lecia urodzin

Adolf Sauerstrum

Drogiemu Szefowi Wolfowi Götzlerowi składamy najserdeczniejsze życzenia z okazji 60-lecia urodzin

Personel Firmy Wolf Götzler w Tarnowie

WPanu Wolfowi Götzlerowi składamy serdeczne życzenia z okazji 60-lecia urodzin

O. M. Wolfowie

Kontrola ksiąg w kahale

Do władz nadzorczych, wpłynęło doniesienie, zaopatrzone w podpis niejakiegoSchiff mana, nie figurującego wogóle w tutejszym rejestrze kahalnym, oraz w dalsze dwa podpisy nieczytelne.

Doniesienie to zawiera cały szereg śmiesznych wprost i bezpodstawnych zarzutów pod adresem zarządu kahalnego i jego działalności. Donosiciele zarzucają zarządowi kahalnemu „okropne grzechy", jak np. że odebrano poprzedniemu zastępcy „krypkę" mimo jego 20-letnich zasług dla państwa, że przyjęto „lewicowego" dyrektora szpitala i cały szereg innych „grzechów".

Władze nadzorcze zarządziły kontrolę ksiąg kahalnych, którą przeprowadzili w tym tygodniu pp. mgr Paszkiewicz i Józef Müller.

Po zamachu na Eugeniusza Sita

Zamach rewolwerowy na sekretarza klasowych związków zawodowych, sekretarza PPS w Tarnowie, wywołał w mieście wielkie wrażenie i był przedmiotem ogólnego zainteresowania. Do szpitala żydowskiego, gdzie ranny przebywał, odbywały się istne pielgrzymki ludzi ze wszystkich sfer, aby złożyć mu życzenia z okazji ocalenia i aby się dowiedzieć o stanie jego zdrowia.

Energiczne śledztwo policyjne wykazało — jak zresztą przypuszczano — że zamach został dokonany przez członków stronnictwa narodowego. Pod zarzutem bowiem dokonania tego zamachu aresztowano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych czterech członków stronnictwa narodowego: Stanisława Mirochnę z Wojnicza, Jana Stanisława Jasiewicza, Władysława Łacinę i Aleksandra Bryga. Wszyscy aresztowani są czynnymi członkami stronnictwa narodowego w Tarnowie.

Stan zdrowia E. Sita jest zupełnie dobry i we czwartek 2 bm. opuścił już szpital.

Podziękowanie

WPanu Dyrektorowi Szpitala żyd. drowi E. SCHIPPEROWI oraz wszystkim Lekarzom i Siostrom szpitala żydowskiego za snmienne leczenie i troskliwą opiekę nad bratem naszym Zwijem Weiselbergiem oraz drowi EMILOWI DINTENFFASSOWI za trafną diagnozę serdecznie dziękuje

Pluga Hanoar Hacijoni w Tarnówie

PODZIĘKOWANIE

WP. Bracia Czeczowiczka, właściciele fabryki wyrobów włókienniczych w Andrychowie ofiarowali na rzecz Zakładu sierót 17 m, płótna, za co Im tą drogą wyraża serdeczne podziękowanie

Zarząd Zakładu sierót żyd w Tarnowie

KRONIKA

Wybory kahalnej komisji budżetowej. Na ostatnim swym posiedzeniu zarząd kahalny wybrał komisję budżetową w następującym składzie; dr Menderer (przewodniczący) względnie Wolf Götzler, dr Schenkel, dr Chomet, dyr. Schoenwetter, Ch. Fessel (syjoniści), Batist i Sporn (Bund), Laufer i Rosenzweig (Aguda), M. Hutter (Jad Charuzim) i Ch. Aberdam (Klaus).

Do Berezy. W poniedziałek 29 bm. wysłano do Berezy grupę złożoną z 13 osób — 11 podejrzanych o komunizm i 2 kryminalnych niebezpiecznych przestępców zawodowych.

Uroczyste otwarcie budynku im. dra Ozjasza Thona. W niedzielę 5 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w gimnazjum Safa Berura przy ul Topolowej 2 uroczystość otwarcia budynku szkolnego im. dra Ozjasza Thona. Wstęp za zaproszeniami.

Bnej Syjon. W sobotę dnia 4 grudnia o godz. 3 popoł. odbędzie się Uroczysta Plenarka Chanukowa. Uprasza się wszystkich członków organizacji o bezwzględne i punktualne przybycie

Chaluc Mizrachi W sobotę 4 bm. o godz. 2·30 odbędzie się w lokalu własnym referat p. Gerstena na temat; Nasza obrona w Palestynie. W niedzielę 5 bm. o godz, 7·30 odbędzie się Neszef Chanuka połączony z referatem H Freirecha

Hitachdut. W piątek dnia 3 grudnia zostanie wygłoszony w lokalu własnym przy ul. Goldhamera referat nt. Nagroda Nobla za odkrycie witamin.

W sobotę dnia 4 grudnia o g. 8-mej wieczór w lokalu własnym odbędzie się herbatka chanukowa połączona z tańcami dla członków — wstęp wolny.

Wizo. We wtorek dnia 7 XII o godz. 4·30 odbędzie się herbatka z referatem p. dra Edelsteina nt.: „Higiena kobiet". Posiedzenie wydziału w poniedziałek o 8 wieczór. We środę 8 bm. o godz. 3 popoł. odbędzie się wielki kiermasz dla dzieci z urozmaiconym programem w lokalu Wiza Kopernika 10.

Młode Wizo. W sobotę 4 grudnia o godz. 3·30 referat p. Moslowej nt.: „Baruch Spinoza". Goście mile widziani. W niedzielę 5 bm. o godz. 8 posiedzenie wydziału.

Staraniem Komitetu Rodzicielskiego przy szkole połinternatowej powszechnej ul. Matejki 4a odbędzie się dnia 8 grudnia o g. 6-tej popoł. prelekcja z przeźroczami dra Edwarda Szalita pt.: „Choroby z brudu i ich zwalczanie". Wstęp wolny.

Dnia 28 listopada odbyło się walne zgromadzenie komitetu rodzicielskiego przy Szkole Półinternatowej Powszechnej. Po zagajeniu i przeprowadzeniu porządku dziennego wybrano nowy zarząd złożony z 30 osób. Na prezesa została wybrana po raz trzeci p. Funarska, wiceprezesi dr Salz i dr Weiss.

Zakład Sierót i Stow. Ż. S. U. J. Ognisko urządzaja co piątek „Wesołe Wieczory" w Secesji. Początek 9-ta wieczór. Ceny normalne 1 impreza 3 XII.

Kino Apollo wyświetla dziś i w dni następne flim pt. „Czar Cyganerii". W rolach głównych Jan Kiepura i Marta Eggerth.

Wykaz K. K. L.

Wykaz puszek ściennych: Klub Org. Syjon. 7·19, Stow. Kupieckie 5·52, dr Jeckel 14·90, Menasche Wachtel 3·65, dr Wasserman 3, J. Weisberg 2·70, inż. Leon Plachte 2·17, Ignacy Fleischer 1·41, Feuerlicht 1·40, dr Traumowa 1·40, Wolf Kohane 1·20, Ezriel Honig 1·15, dr Chomet 1·12, Samuel Haber 1·08, Tow. Eskontowe 1·06. **Po 1 zł:** dr Grünberg, Isak Krieger, Mendel Potaschmacher, Ascher Osterweil, Anna Schmerz, Jortner, dr Offner, Edward Schwager, dr Klausner-Müllerowa, Herman Schächter, Benj. Katz, Abraham Spielman, Chiel Kurz, Herman Osterweil 0·87, Lazar Wachs 0·85, Org. Baal-Mikcoa 0·76, Chaskiel Biegeleisen 0·70, inż. Reich 0·70, Miriam Fisch 0.69, Wolf Taubenfeld 0·65, Chaim Reich 0·65, Berl Fries 0·61, Maurycy Abend 0·60, Jehanna Mahler 0·59, Klara Schmuklerowa 0·58, Wild & Straus 0·57, Henryk Holländer 0·55, Chaja Lehrhaupt 0·52, Isak Engelberg 0·51. **Po 0·50:** Józef Geldzähler, R. Gelbowa, Moses Matzner Dr Maschlerowa, Ch. L. Siedlisker, Marek Jortner, Regina Bursztyn, Leon Feig, Chajka Adler, Emil Lichtblau, Juliusz Steigler, Samuel Dintenfass, Dawid Toder, Perlberg, Józef Feigenbaum, Salomon Krumholz, Rauchwerg. dr Sz. Bloch, Leon Borgenicht, R. Silberpfenig, Etka Beck, Israel Keitsch, dr Weissowa, M. Apfel, dr Neuman, Leon Ender, Owide, dr Menderer, Süsche Selinger, Saul Abramowicz, Dawid Langer, W Weis, Jakub Grosbard, dr Muskatenblith, Dawid Leibel, R. Grünhut, A. Sattler. Datki poniżej 0·50 z 31 puszek — suma 8·86.

Ślub Fries—Süskind zebrane przez tow. M. Müllera 6·70.

Imprezy: Org. ogólno-syjonistyczna zł 10, Hitachduth zł 1. Org. Haszomer Hadati za znaczki 15·70.

Ogólny wykaz za miesiąc listopad: puszki ścienne 275·55, drzewka 31·51, inni 2·50, śluby 6·70, imprezy 11, szkoły 71·40, różne 48·07, Ndarim 25, Kaaroth 4·75, Akcja Hagalil 3 — razem 479·48.

Posiedzenie K. K. L. odbędzie się w poniedziałek dnia 6 grudnia br. o godz 8 wiecz w lokalu org. syjon., na które zaprasza się wszystkich członków komisji.

ZE SPORTU

Walne Zgromadzenie Podokręgu Tenisa stoł.

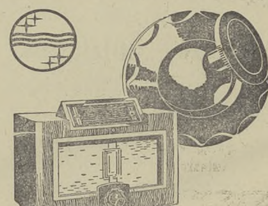
W niedzielę dnia 28 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie Tarnowskiego Podokręgu Tenisa Stoł. z udziałem delegata K. O. Z. P. N. p. Baumingera. Po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom Podokręgu z podziękowaniem za intensywną pracę, wybrano nowy Zarząd Podokręgu w następującym składzie: H. Ormian — prezes, T. Silberman — zastępca prez., K. Skrzypek — sekretarz, Ch. Birnfeld — skarbnik, J. Tesser — ref. spraw sędz., W. Linzenberg — kapitan, H. Meibruch członek zarządu.

Sekcja narciarska ŻTGS, „Samson" donosi, że w soboty o godz 3 popoł. będą się odbywać wykłady wyszkoleniowe z dziedziny narciarstwa w lokalu Towarzystwa przy ul. Mickiewicza 12. Wstęp wolny dla członków i sympatyków.

Sekcja gimnastyczna ŻTGS „Samson" komunikuje, że kursa gimnastyczne odbywają się na sali w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki, każdorazowo od godz. 7·30 do 8·30 wieczór Wpisy i zgłoszenia przyjmuje się na sali gimnastycznej przy ul. Topolowej 2 (dawniej budynek szkoły bar. Hirscha) lub w lokalu Tow. przy ul Mickiewicza 12.

XIX Doroczna Reduta ŻTGS „Samson" odbędzie się dnia 1 stycznia 1938 w salach „Bristolu".

Zamiast kwiatów na grób błp. Reinowej złożył p. Zygmunt Fleiszer 5 zł. na rzecz Zakładu sierót żyd w Tarnowie.



Cenyogłoszeń; Strona 350 zł. 1/2 str. 175 zł. 1/4 str. 90 zł. 1/8 str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł. 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100 % drożej. Drobne za słowo. Prenumerata; Miesięcznie zł. 1·10, kwartalnie zł. 3·30, półrocznie zł. 6·60, rocznie 13·20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł. 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem O. M. Wolfa w Tarnowie, Lwowska 4